

# GWIAZDA GÓRNOŚLĄZKA

Pismo ludowe, poświęcone sprawom religijnym, politycznym, społecznym i oświacie.

Organ Związku Górnoślązkich robotników wzajemnej pomocy,

**Górnoślązacy!**  
Podajmy sobie dłoń jako brat bratu,  
I w miłości wzajemnej rzeszmy ramiona!

**Uczmy dzieci  
czytać i pisać  
po polsku.**

Wierzmy szczerze w siłę ludu,  
Slejmy ziarno ku ofierze,  
Ono zejdzie wśród trudu,  
Rozkwieci się po obszarze.

„Gwiazda“ wychodzi dwa razy na tydzień co wtorek i piątek. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach 1 i pp. agentów 1 markę, pod opaską 1 markę 50 fen.; w Austrii z przesyłką 1 fl.; w Ameryce 1 dolar. — Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Administracyja „Gwiazdy.“ B. tomiu (Bautzen O.-S., Bahnhofstr. 26). — Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego 15 fen., przy większych ogłoszeniach odpowiedni rabat.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja i Administracyja „Gwiazdy“ w Bytomiu jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M. Daube i Co. — W Paryżu i na całą Francyę A. Stawiski, Paris, Rue Véneléy Nr. 3. — Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłumaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

## NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

### Do Czytelników naszych.

Z ostatnim dzisiejszym numerem kończącego się kwartału przesyłamy Czytelnikom naszym serdeczne staropolskie „**Bóg zapłać**“, za to, że przy nas dotąd wiernie stali i pismu naszemu wiernymi byli,—prosimy ich, aby i nadal na zbliżający się nowy kwartał nietylko nas nie opuszczali, ale jeszcze aby zachęcali swoich przyjaciół, sąsiadów i znajomych do jaknajliczniejszego zapisywania sobie „Gwiazdy“, której celem jest oświata oparta jedynie na religii ś. Kościoła naszego, a więc na prawdzie, która wtedy tylko jest prawdą jasną i dostępną, gdy jej światło wiary przyświeca. Jeżeli kiedy to dziś właśnie, gdy z różnych stron słyszemy wymierzane pociski przeciw Kościołowi ś., przeciw językowi naszemu ojczystemu, gdy zagrożoną jest wiara nasza ś. i narodowość, potrzeba nam większej jak kiedykolwiek łączności i ufności, którą tylko wiara nam dać może,—potrzeba nam jest pisma, któreby śmiało występowało w obronie tych najświętszych praw naszych, a takim właśnie pismem, prawdziwie polsko-katolickim, u nas na Górnym Ślązku, jest bez zaprzeczenia „Gwiazda“, która w tych latach pięciu swego wydawnictwa, w tym kierunku bezustannie pracując, wykazała Czytelnikom swoim najpierw cechy czyli znaki prawdziwego Kościoła Chrystusowego, dalej między innymi wykazała nam do czego prowadzi obojętność w rzeczach religii, następnie wykazała nam także różnicę między świętą naszą wiarą katolicką, a wszystkimi innymi wyznaniem. Słowem pracowaliśmy wiernie i szczerze dla Czytelników naszych; ztąd też mamy nadzieję w Bogu, że Czytelnicy nasi zgodzą się z nami, że takie pismo jak „Gwiazda“ jest nam dzisiaj więcej jak kiedykolwiek potrzebnem i dla tego też nietylko sami je w dalszym ciągu swemi zapisami popierać będą, ale życząc i innym dobrze, zachęcać ich również będą do zapisywania sobie na nowy ten kwartał „Gwiazdy“, jako pisma prawdziwie dla wszystkich pożytecznego—i to dziś właśnie kiedy wszędzie powstają przeciwko nam.

Spojrzymy dziś np. na Berlin, tam, gdy Najjaśniejszy Cesarz Wilhelm II-gi, zapragnawszy szczęścia, spokoju i sprawiedliwości dla swoich ludów, chciał nam przywrócić szkoły wyznaniowe według projektu ustawy szkolnej ministra wyznań

i oświaty hrabiego Zedlitz'a, napotkał na trudności, na opozycje, — których jednakże nie chciał od razu przemocą zniszczyć, aby nie wywołać w państwie całem rozdzielenia. — Najjaśniejszy Cesarz pragnie sprawiedliwość okazać zarówno wszystkim swoim poddanym „sum cuique“ (każdemu co mu się należy), i dla tego delikatnie postąpił sobie tutaj z przeciwnikami projektu szkolnego, sprawiedliwy monarcha odroczył tylko projekt szkół wyznaniowych, ale go nie cofnął; — zamiarem jego jest złagodzić opozycję tak, aby się wszyscy na projekt ten zgodzili. Miejmy więc nadzieję, że wielkoduszny monarcha Cesarz Wilhelm II-gi nie pozwoli nam krzywdy uczynić— a tymczasem łączmy się w jedno ogniwko, i idąc ręką w rękę, trzymajmy się silnie Kościoła naszego ś-go — i pielęgnujmy język nasz ojczysty, w którym tyle drogiego spoczywa skarbów.

Ze język nasz polski jest piękny, przyznali to nawet niektórzy uczeni niemieccy, pomiędzy innymi Nitschmann, który dzieła nieśmiertelnego naszego wieszczka Mickiewicza na niemiecki przełożył język, — a w ostatnich czasach Köhler, który poezje polskie „Asnyka“ przełożył na język niemiecki, wyraźnie napisał, że „prawdziwymi perłami z bogactw literatury niemieckiej“.

A więc pielęgnujmy język nasz i uczmy dzieci nasze czytać po polsku, bo inaczej te skarby drogie mowy naszej ojczystej niczem będą dla nich. Czytajmy sami i dajmy dzieciom naszym czytać pożyteczne książki i dobre polsko-katolickie gazety, z których uczą się pięknego języka i pięknej mowy polskiej i umacniać się będą coraz więcej i coraz lepiej w świętej wierze katolickiej. Taką właśnie gazetą jest „Gwiazda Piekarska“ i „Górnoślązka“, która od samego początku wzięła sobie za zasadę być przewodnią „Gwiazdą“ ludu Górnoślązkiego.

„Gwiazdę“ więc w dalszym ciągu zapisujcie i każdego do jej czytania zachęcajcie. Starajcie się, aby „Gwiazda“ znajdowała się w każdym katolickim domu Górnego Ślązka, a tym sposobem dacie dowód gorliwości i wzrostu religijnych uczuć, jak również i to, że dbacie o piękny język ojców waszych. Ktoby wam tego zaprzeczał nie słuchajcie. Będą ludzie, którzy nie pojmują dzisiejszych smutnych naszych stosunków i nie rozumieją rzeczy, a o których możnaby powiedzieć, że tak żyją jako dzieci, które

ojca i matki nie zna i nie wie gdzie się urodziło; takich właśnie ludzi niechaj Czytelnicy „Gwiazdy“ oświecają, pouczają i o ile się da do czytania „Gwiazdy“ nakłaniają. Przeciwnicy zaś „Gwiazdy“ niech poznają swój błąd i dowiedzą się, że „Gwiazda“ od samego początku idzie za ludem i dba o jego dobro— bo gdy dziś wszystkie polskie pisma do podpisów petycji o język polski napominają, „Gwiazda“ już w roku 1889 nawoływała do podpisywania zbiorowych petycji o przywrócenie języka polskiego w szkołach, i o wysłanie takowych do Sejmu na ręce posłów, aby się wstawiali za nami do Cesarza.

Pragnąc więc zapisać sobie „Gwiazdę“ na zbliżający się nowy kwartał, donosimy, że

„Gwiazda“ wychodzi dwa razy na tydzień, co wtorek i piątek. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach i u panów Agentów **1 markę na kwartał**. Ktoby zaś chciał, aby mu „Gwiazda“ z poczty do domu przynoszona była, dopłaci na pocztę 25 fenigów więcej, a listonosz mu ją w swoim czasie do domu przyniesie.—Odbierający Gwiazdę w Ekspedycyji naszej w Bytomiu przy ulicy Dworcowej (Bahnhofstrasse) Nr. 26. płaci tylko **55 fenigów**.

Na pocztę „Gwiazda Piekarska“ zapisana jest „Zweite Abtheilung“ 9 polnisch Nr. 34.

„Gwiazda Górnoślązka“ zaś, zapisana jest na pocztę: „Zweite Abtheilung“, 9 polnisch, Nr. 33a.

### WIDZENIE.

Było to w roku 1819-tym.

Ojciec Korzeniecki, jeden z Zakonników św. Dominika, siedział w głębi maleńkiej celi wileńskiego klasztoru i ze łzami w oczach rozpamiętywał smutną dolę, nie własną, ale całej nieszczęśliwej ojczyzny. Rozkazem rosyjskiego księcia Golicyna i policji moskiewskiej na nieczynność skazany, gdy mu nie było już wolno ani z kazalnicy, ani od ołtarza, ani w konfesjonał nawet mówić do wiernego ludu, jedyną tylko jeszcze modlitwą wstawiał się za ten lud nieszczęśliwy przed Ojcem narodów, Mścicielem krzywd, Bogiem groźnym, i surowym Sędzią carów tego świata.

Wstał, otworzył wązkie okienko, wy-

chodzące na podwórko klasztorne, a wzniosłszy łzawe oko w niebiosa, temi słowy błagał przyczyny błogosławionego Andrzeja Boboli, do którego szczególnie miał nabożeństwo:

— Męczenniku z Janowa! wszakże już tyle razy przepowiadałeś nam blizkie zmartwychwstanie. Czyżby jeszcze nie był nadszedł czas, żeby niebo wysłuchało twoich modłów, żeby się Twe przepowiednie ziściły?... Patrz, ile krwi niewinnej popłynęło już po tej ziemi, od czasu chwalebego twego tryumfu! Piotr barbarzyńce wyciął miasta Białej Rusi; hajdamackie noże niecnej Katarzyny spławiły się we krwi dzieci ukraińskich, a dziś, dziś Moskwa zagony swoje już po całej rozpostarła Litwie!... Patronie nasz czy nie dość jeszcze chłosty, nie dość upalenia?... Ach kiedyż, kiedyż wymodlisz dla nas ratunek!...

I strapiiony Dominikanin westchnął, zamyslił się, a dusza jego uleciała na skrzydłach modlitwy pod przebite stopy Tego, co z Golgoty rozlał na świat cały strumienie ulgi i pociechy.

Chłód nocy letniej obudził go z zachwycenia. Wybiła północ, zakonnik zmówił ostatnie modlitwy, by się udać na gorzki spoczynek; gdy nagle w maleńkiej samotnej celi dziwne zajaśniało światło i jakaś postać wspaniała stanęła w jej środku.

— Otóż jester, Ojcie Korzeniecki, jestem ten, przyczyny którego wzywałeś. Otwórz okno na nowo i patrz, a oczy twoje zobaczą sprawy, jakich dotąd nie widziały.

Choć przerażony, ale posłuszny, Dominikanin spełnił wolę Błogosławionego Andrzeja. Ale jakież było jego zdziwienie!! Znikł ogródek klasztorny, zniknął i mur go otaczający, a miejsce ich zaległa równina niezmierną okiem.

— Płaszczyzna, która się przed tobą rozciąga, mówił dalej niebieski posłaniec, oto ziemia pińska, ta sama, na której Bóg mi pozwolił krew przelać za miłość Chrystusa; lecz patrzno dalej, a poznasz to, coś widzieć tak pragnął.

Ksiądz Korzeniecki wyjrzał po raz drugi, i w tej samej chwili cała równina zapełniła się tłumami Moskali, Turków, Francuzów, Anglików, Austryjaków, Prusaków i innych narodów wojskami, których zakonnik już rozpoznać nie mógł, a wojska te w strasznym zamieszaniu walczyły ze sobą, jakby na zabój, na ostateczną zagładę.

— Kiedy po wojnie, obraz której wi-





# ODROBINY

ze Stołu Królewskiego Królowej Nieba i ziemi, Najświętszej Boga Rodzicy

## PANNY MARYI

łaskami i cudami słynącego najcudowniejszego

### OBRAZU CZĘSTOCHOWSKIEGO

czyli książkę zawierającą

### CUDA BOZE

za pośrednictwem Matki Boskiej działał tym, którzy Obraz Jej Częstochowski we czci mieli i przed nim Boga i Matkę Bożą chwalili.

**Książka** ta dla jej wielkiej objętości, bo mieści wszystkie najznakomitsze zdarzenia od lat 500, wojny, jako i najad Husytów i Szwedów na Polskę, a szczególnie na Częstochowę, by tam zagrabić wszystkie skarby i wota jakie cieciele N. Maryi w ofierze Jej złożyli. — podzieloną została na zeszyty wy-

chodzi nakładem redakcyi „Gwiazdy”. Dotąd wyszła 4 Zeszytów cztery, które zawierają bardzo dużo ważnych uader pamiątek, bo jeszcze do życia Najświętszej Panny się odnoszące, gdy Ją ś. Łukasz Ewangelista namalował na tym Obrazie — następnie zburzenie Jeruzolimy, palenie obrazów w Konstantynopolu etc., oraz cuda jeszcze za życia N. Panny i śś. Apostołów aż do 1677 roku za łaską Bożą i przez pośrednictwo Matki Boskiej działałane.

Z tych Zeszytów już dowiedzą się Czytelnicy, że obraz ten przez lat trzysta przebywał w Jeruzolimie i w czasie jej zburzenia cudownie ocalony został, następnie lat pięćset przebywał w Konstantynopolu i tam znów w czasie palenia świętych obrazów cudownie uratowany, a teraz w Częstochowie jest już 500 lat z górą. Słowem cztery te Zeszyty tak mało kosztujące rzucają Czytelnikowi światło na lata ubiegłe w tak drogocenne w historii tego Obrazu, np. gdy o odebrał w darze książkę Opolski Władysław i tego na Bełzki przeniósł zamek, — napadł Tatarów na ten zamek i strzała, która ugodziła ten najcudowniejszy Obraz w szyję i obrona cudowna tego zamku

— dalej gdy książkę Opolski Obraz ten ś. chciał tu na Śląsk sprowadzić do Opola, by go tam umieścić, konie ruszyć nie chciały, a dopiero po gorącej modlitwie gdy zasnął, miał objawienie, aby go do Częstochowy na Jasną Górę zawiózł.

Wszystko to jasno i obzernie w tych 4-ch zeszytach „ODROBIN” Czytelnik znajdzie. A nie tylko że nabywając te zeszyty będzie miał już w domu słiczną pamiątkę i opis cudów doprowadzony do roku 1677-gi, ale nadto nabywając te zeszyty przyczyni się i do wczesniejszego wydania zeszytu V-go, i następnych, gdyż pieniądze wpływające w tych 4-ch zeszytach, obróconym zostanie na dalsze wydawnictwo t-gi pamiątkowego, że tak powemy, dla chrześcijan-katolików dzieła.

Cena każdego zeszytu „Odrobin” oznaczona pierwotnie na 40 fen, zniżona się na 30 fen. li tylko dla tego, że przędzej wróciły się koszty druku. Kto jednak zakupi wszystkie cztery zeszyty razem od nas i to w Ekspedycyi, zapła

### tylko jedną markę

z przysyłką pocztową 1,20 M., które można także przesyłać w znaczkach pocztowych.

Wydawnictwo „Gwiazdy” w Bytomiu G.-Śl.  
ulica Dworcowa (Bahnhofstrasse Nr. 26).  
Stanisław Czerniejewski, wydawca.

„ODROBINY” można także nabywać w Królewskiej Hucie u p. Pinkowskiego i w Lanrahucie w księgarni p. A. Wilka.

## Nakładem „Gwiazdy”

w Bytomiu G.-Śl.

przy ulicy Dworcowej Nr. 26,

wyszły i tamże są do nabycia:

- 1) Modlitwa codzienna do świętej Rodziny, ułożona i zalecona przez Ojca ś-go, cena egzemplarza 2 fen. (3 za 5 fen.)
- 2) Modlitwa do ś-go Józefa, po 2 fen. (3 za 5 f)
- 3) a. Pieśni podczas błogosławieństwa:  
b. Koronka Zasług Pana Chrystusowych z odpustami.  
c. Pieśń do N. Panny (za dusze zmarłych).  
d. Różaniec Apostolstwa z odpustami.  
e. Pieśń do N. Panny: „Weź w swą opiekę Kościół ś. Panno Najczystsza Niepokalana”.  
f. Pieśń pogrzebowa: „Oto nam tu śmierć dowodzi, jaka marność cały świat.” (Wszystkie razem wymienione pod cyfrą 3 — cena 15 fen)

Kupującym w większej ilości, odstępuje się odpowiedni rabat.

Tamże jest i wiele innych Pieśni i książeczek do nabożeństwa, oprawnych i tanich, oraz różne broszurki i broszury, bardzo pożyteczne i przez Kościół ś. aprobowane nabywać można.

Szanownej Publiczności

### Szarleja i okolicy

pozwalam sobie przy nadchodzących świętach zwrócić uwagę na mój bogato zaopatrzonej

### sklep garderoby i towarów łokciowych

który znacznie powiększyłem, a sprzedaję dołry tylko towar po bardzo niskich cenach.

J. TICHAUER.

Wysyłam każdemu franco

Próby mego bogato zaopatrzonego składu SUKNA, BUKSKINU i MATERII do PŁASZCZY od deszczu w najlepszym gatunku po cenach hurtownych.

**Materia**  
na spodnie od 5 — 15 mr.  
do całego ubrania 5 — 40 mr.  
na palto od 3,50 — 24 mr.

**Versandhaus von R. Lenneberg,**  
Attendorn, in Westfalen.

### Kieszonkowy dalekowiedz.

(Fernrohr)

Mosiężny we futerałe z 3 odkręcaniami bardzo daleko wskazujący. Cena 3 M. 50 fen. Przesyłka za zaliczką. Cenniki 10 fen. w znaczkach pocztowych. — E. Busch, Optisches Geschäft, Wald (Rheinland), Altenhofstrasse 4.

## Panny

które się chcą wyuczyć modniarstwa mogą się zgłosić do magazynu mód W. Czerniejewskiej, w Bytomiu G.-Śl., ulica Dworcowa Nr. 26.

### Potrzebny jest Spólnik

do bardzo korzystnego interesu z kapitałem 6000 M. Wiadomość u pisarza ludowego p. Tondygrocha, który mieszka przy Rynku Wilhelma (Wilhelms-Ring), czyli tak zwanej dawniej „Rajtszuli”, w domu wdowy p. Friedrich.

Wszystkim tym, którzy odemnie książki do czytania pożyczają, donoszę, że odąd tylko na 14 dni takowe wypożyczam; proszę zatem wszystkich tych, którzy już dłużej jak 14-dnie dni u siebie książki mają, aby je czempredzej odnieśli.

Franciszek Kurc,

mistrz szewski, w BYTOMIU, ul. Piarska Nr. 4-ty.

Silny, chłopiec z dobrem świadectwem szkolnym może się zaraz zgłosić albo od 1-go kwietnia wstąpić jako

### uczeń

do składu kolonialnego i handlu delikatesów, p.

Szymona Freudenthal'a w Bytomiu G.-Śl.

### Ciągnięcie 1-go Kwietnia 1892

Niemiecko-sł. młowane Losy kolejowe

Główna wygrana frank. 600000, 400000, 300000  
200000, 60000, 30000,  
25000, 20000 itd

Miesięczna wpłata na 1 oryginalny los 5 marek.

30 fen. na portę za zaliczką. Lista wygranych i francuski darino. Zmówienia odwrótnie należą przysłać:

**Döring**  
in Königsdorf-Jastrzebn in Oberschlesien.

Do sprzedania jest gospodarstwo wiejskie

w pow. Tarnowickim do którego 22 jutrzni gruntu, podwórze (plac), pół domu, chlew i stodoła i ogródek należy. — Mający chęć do kupna niech się zgłoszą do Ekspedycyi „Gwiazdy”.

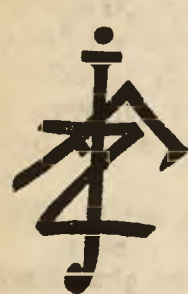
**RUMPEL**  
praktyczny pomocnik lekbrski w Tworogu G.-Śl. bonc. prze królewską rejencyą, leczy prędko i doskonale kremfy, wrzodowe, porażenia zaskórne i pęcherzowe choroby, zepsucie tylko przez medycynę rozpędz flus solny, wszelakie bóle, reumatyzm stawowy i wszelką słabość itd. I takie choroby, które już inni leczyli, nie pomogli, podejmuję się wyleczyć i już wiele wyleczyłem. i atestów posiadam; który się znajduje, każdemu za darmo i franco. Na odpowiedź potrzeba 10 fen. w markach pocztowych dołączyć.

W Księgarni „Gwiazdy Piekarskiej” i „Górnośląskiej” się jeszcze na składzie  
**Kalendarze Maryańskie**  
tudzież różne inne książeczki i książki do nabożeństwa i z powiastkami, a wszystko po niższych cenach.

Szanownej Publiczności tutejszej i okolicznej polecam mój doborowy **Skład wina** od najtańszego do najdroższego. Skora i rzetelna usługa.  
**Emil Aufrecht,**  
Gliwice, Ul. tarnowicka Nr. 15

## „Illustrirte Frauen Zeitung.”

Ausgabe der „Modenwelt“ mit Unterhaltungsblatt.  
Jährlich 24 Doppelt-Nummern in farbigen Umschlägen.



**Unterhaltungsblatt:** Romane, Novellen, Feuilletons, Literatur, Kunstgewerbliches, Aus der Frauenwelt Circa 200 Vollbilder und Text-Illustrationen.  
**Beiblätter:** Gärtnerei, Hauswirthschaftliches, Mode und Handarbeiten.  
**Modenblatt:** Etwa 2000 Abbildungen, 14 Schnittmuster-Beilagen, 24 farbige Modenbilder, 8 Extra-Blätter, 8 Muster-Blätter für künstlerische Handarbeiten.

Abonnements werden bei allen Buchhandlungen und Postanstalten zum Preise von 2 M. 50 Pf. oder 1 Fl. 50 Kr. vierteljährlich derzeit angenommen. Ausserdem erscheint eine

### große Ausgabe mit allen Kupfern

unter Zugabe von 36 grossen farbigen Modenbildern, also im Ganzen 60, zum Preise von 4 M. 25 Pf. oder 2 Fl. 55 Kr. Probe-Hefte gratis und franco in allen Buchhandlungen und in den Expedition Berlin W., Potsdamerstr. 33; Wien I, Operngasse 3.

# CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

## Z powodu zwinięcia interesu

sprzedaję kapelusze dla pań i dzieci, kapoty, szale, pióra, kwiaty, koronki, gazy, atłasy, aksamit i inne towary po bardzo tanich cenach. Kto więc potrzebuje, niech korzysta z taniego zakupu.

# W. CZERNIEJEWSKA.

BYTOM, ulica Dworcowa 26.